

Józef Binnebesel, *Koncepcje lęku przed śmiercią w kontekście Tanatopedagogicznej Relacyjnej Terapii Zastępczej*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2018, ss. 529.

Refleksja nad śmiercią w szeroko rozumianej humanistyce wydawałaby się zarezerwowana szczególnie dla filozofów, a już szczególnie dla teologów. Może w jakimś aspekcie także dla historyków, o czym jeszcze jedno zdanie w dalszej części recenzji. A jednak Józef Binnebesel w pełni dowiódł, że i dla psychologów czy pedagogów może to być bardzo ważne zagadnienie badawcze. Niewątpliwie pierwsza część uwag recenzyjnych winna odnieść się właśnie do oceny wyboru problematyki przez Autora. Uznaję ją za w pełni uzasadnioną. Naukowa analiza lęku przed śmiercią to niezwykle ważna i zarazem ciekawa kwestia. Nieodwracalność śmierci zderzona została z różnymi lękami, obawami, uwarunkowanymi społecznie, wiekowo, narodowo, wyznaniowo lub innymi czynnikami wpływającymi na badane osoby. Blisko ośmiuset uczestników badania Józefa Binnebesela dało bogatą, a ze względów geograficznych, można wręcz rzec szeroką europejską podstawę do analizy tytułowego zagadnienia (Włochy, Czechy, Polska i Ukraina). Poza tą bardzo liczną i zróżnicowaną grupą respondentów, Autor odwołał się do kilkuset pozycji naukowych z różnych stron świata. Niezwykle bogata bibliografia, poza pracami opublikowanymi w języku polskim, obejmuje także bardzo liczne opracowania anglojęzyczne, włoskie, rosyjskie, ukraińskie oraz czeskie. Warto też podkreślić bogaty dorobek samego Autora, obejmujący również zagadnienia bliskie problematyce podjętej w rozprawie.

Spojrzenie na wszystkie aspekty lęku przed śmiercią przez pryzmat ludzi kilku narodowości, wielu zawodów i zróżnicowanych także innymi czynnikami, dało dobre efekty. Z jednej strony wskazało na regionalne, czy „branżowe” zróżnicowania, a z drugiej mimo wszystko uniwersalnie ujawniało to, że jednak bardzo jesteśmy wszyscy podobni do siebie. Także w zakresie lęku przed śmiercią. Wskazało też, jak wiele różnorodnych czynników może wpływać na nasze podejście do śmierci, od dość oczywistych kwestii wiary, poprzez kwestie rodzinne, aż po tak prozaiczny i w części dość zaskakujący czynnik, jakim są sprawy związane z majątkiem, z doczesnymi dobrami posiadanymi przez „umierającego” (często w bardzo, bardzo odległej perspektywie, gdy np. respondentami były osoby młode).

W jaki sposób można opisać, dogłębnie przeanalizować taki problem jak kwestia lęku przed śmiercią? Józef Binnebesel podjął próbę przygotowania takiej odpowiedzi głównie z perspektywy pedagogicznej i częściowo psychologicznej. Praktycznym celem pracy było oczywiście poszukiwanie przy zróżnicowanych grupach badanych dróg do opracowania terapii w celu złagodzenia konsekwencji lęku przed śmiercią. Tanatopedagogiczna Relacyjna Terapia Zastępcza to niewątpliwie oryginalny wkład Józefa Binnebesela w badanie tytułowej problematyki i – szerzej rzecz ujmując – w rozwój pedagogiki jako nauki. Różnorodne kryteria oceny lęku przed śmiercią wykorzystane przez Autora miały wskazać, jak głęboko ten lęk wpływa na ludzi. Z kolei szereg pytań stawianych respondentom przybliżał m.in. odpowiedź na pytanie o przyczyny doświadczanego przez nich lęku. Zarazem analiza wszystkich uwarunkowań pozwalała m.in. na odpowiedź na pytanie, jak na lęki związane ze śmiercią wpływały takie czynniki jak religijność lub jej brak, wykształcenie i zawód, a nawet stan rodzinny (posiadanie dzieci, małżonka) czy stan majątkowy. Autor wskazywał także inne czynniki, jak narodowość, zawód, a może szczególnie wiek badanej osoby, bo i one także wpływały na postrzeganie różnorodnych kwestii związanych z tytułowym lękiem przed śmiercią.

Szukając sposobów podejścia do śmierci, analizowano m.in. różne ujęcia, od poważnego, głębokiego, po bagatelizujące. Niewątpliwie silny był związek kwestii religijnych z lękiem przed śmiercią i lękami związanymi z umieraniem. Ciekawym wątkiem uwspółcześniającym badania przeprowadzone przez Józefa Binnebesela jest wkomponowanie wątku niektórych konsekwencji ostatniej wojny z Rosją na Ukrainie (rozpoczętej bardzo niedawno, bo w 2014 r.), co zresztą należy uznać za w pełni uprawnione. Bliskie, bezpośrednie zagrożenie, dotyczące już nie tylko starszych lub schorowanych, pozwalało wskazać jak lęk przed zagrożeniami wojennymi, w tym także przed śmiercią, dotyka młodych i zdrowych. W tym miejscu warto odnotować, że z perspektywy historycznej śmierć i kwestia lęku przed nią jest tylko w ograniczonym zakresie obiektem większego zainteresowania. Generalnie historyka najczęściej interesuje życie (choć najczęściej ludzi już zmarłych, czasem bardzo dawno) i nie ma wręcz miejsca w wielu narracjach na większą refleksję nad śmiercią: „Umarł

Król! Niech żyje Król!”. Oczywiście niektóre historyczne zagadnienia specjalistyczne, jak historia wojen, historia represji politycznych zawiera często bogate informacje o śmierci, o umieraniu, czasem z pogłębioną refleksją o okresie poprzedzającym śmierć i samym mechanizmie umierania, zabijania, zagłady, ale raczej często nie spotkamy ujęcia skupiającego się na lęku przed śmiercią. Zapewne rozprawa J. Binnebesela dla historyków specjalizujących się np. w tematyce obozowej czy w innych zagadnieniach, w których śmierć jest bardzo ważna, stanie się niezwykle interesującą i przydatną lekturą. Oczywiście w tym wypadku będą musieli nieco głębiej zainteresować się samą metodologią badań pedagogicznych.

To niewątpliwie trudna praca, gdyż tematyka śmierci nie była i nigdy nie będzie prosta. Dla osób bez większego przygotowania w zakresie pedagogiki i psychologii może być wręcz w niektórych partiach chyba aż nadto skomplikowana, ale to uwaga również pochwalna, gdyż głównym adresem pracy są niewątpliwie specjaliści z zakresu pedagogiki i dziedzin pokrewnych. Praca bardzo ważna i przydatna zarówno dla specjalistów z zakresu pedagogiki czy psychologii, jak i dla wszystkich ludzi myślących, którzy chcą zagłębić się w poważną refleksję o sprawach ostatecznych. Dodać należy, że biorąc pod uwagę główną tematykę rozprawy tylko w kilku wypadkach można uznać, że analizowane zdarzenia miały bezpośrednio bardzo dramatyczną wymowę, jak np. niektóre opisy, szczególnie nagłej śmierci, chociażby, jak ten o chłopcu pobitym na śmierć przez pijanego złego ojca. Jednak nad całą pracą unosi się ten klimat śmierci czekającej na każdego. Z drugiej strony cel główny pracy, czyli wskazanie dróg postępowania z tym lękiem przed śmiercią, w swojej wymowie zawiera mimo wszystko jakieś optymistyczniejsze przesłanie.

Kończąc recenzję pracy Józefa Binnebesela, warto podkreślić, że cała książka to niewątpliwie pogłębienie obecnego od dawna w badaniach tego Autora dążenia do analizowania kwestii najbardziej istotnych dla tanatopedagogiki, w tym ujmowania jej jako nauki o wychowaniu ze świadomością ludzkiej śmiertelności. Do tych fundamentalnych kwestii należy oczywiście także tytułowy lęk i – podsumowując – uznaję, że J. Binnebesel zrealizował swój cel. Powstała bardzo ciekawa i wartościowa praca naukowa o wielkich walorach nowatorskiego ujęcia ważnej problematyki.

Prof. dr hab. Mirosław Golon

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Instytut Pamięci Narodowej w Gdańsku

DOI: <http://doi.org/10.21852/sem.2019.1.19>